

MONIKA REKOWSKA-RUSZKOWSKA
(Warszawa)

W PTOLEMAIS 200 LAT PO BRACIACH BEECHEY, CZYLI O ZNACZENIU RELACJI PODRÓŻNICZYCH DLA WSPÓŁCZESNYCH BADAŃ ARCHEOLOGICZNYCH*

Antyczna Ptolemais, miasto w Cyrenajce, wschodniej części współczesnej Libii, stało się szczególnie bliskie Polakom od 2001 roku, gdy podjęła tu prace badawcze Polska Misja Archeologiczna Instytutu Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego pod kierownictwem nieżyjącego już profesora Tomasza Mikockiego. Od kilku lat polscy archeolodzy nie tylko prowadzą wykopaliska w jednej z mieszkalnych *insulae* we wschodniej części miasta, ale też realizują plan odtworzenia topografii historycznej ośrodka, który intensywnie się rozwijał od IV wieku p.n.e.¹ aż do inwazji arabskiej w wieku VII². Dla rekonstrukcji planu miasta stosowane są nowoczesne metody: analiza zdjęć satelitarnych i latawcowych, badania geofizyczne i geomagnetyczne oraz elektroniczne pomiary terenu za pomocą tachimetru laserowego, dzięki którym możliwe jest nanoszenie na powstający plan, kamień po kamieniu, poszczególnych obiektów lokalizowanych w terenie. Nie sposób jednak zrezygnować z metod tradycyjnych. Niejednokrotnie niezbędne jest sięganie do dawnych relacji podróźniczych i zawartych w nich źródeł ikonograficznych (planów i rysunków) rejestrujących zabytki antyczne, obecnie znacznie bardziej zniszczone lub też w ogóle nieistniejące, dla odtworzenia ich wyglądu. Zatem rola zapisków podróźników we współczesnych badaniach archeologicznych jest nie do przecenienia.

* Niniejszy tekst w skróconej wersji został przedstawiony na konferencji naukowej „Polskie badania Archeologiczne w Ptolemais (Libia)”, która odbyła się w Zamku Królewskim w Warszawie 16 grudnia 2008 r. Artykuł mógł powstać m.in. dzięki pobytowi badawczemu w Rzymie (październik 2007 r.), umożliwionemu przez Fundację Lanckorońskich z Brzezia.

¹ Datę powstania miasta analizuje ostatnio K. Müller, *Dating the Ptolemaic City-Foundations in Cyrenaica. A Brief Note*, Annual Report of the Society for Libyan Studies (dalej RepSocLibSt) 35, 2004, s. 1–10.

² R. D. Pringle, *The Defence of Byzantine Africa from Justinian to the Arab Conquest*, British Archaeological Reports (dalej BAR), Oxford 1981 (BAR International Series 99). Por. także V. Christides, *Byzantine Libya and the March of the Arabs towards the West of North Africa*, BAR, Oxford 2000 (BAR International Series 851), *passim*.

Cyrenajka, kraina położona we wschodniej Libii, słynna w starożytności jako dostawca silfionu, leczniczej, bardzo cenionej przez starożytnych rośliny³, została skolonizowana przez Greków w VII wieku p.n.e., o czym informuje już Herodot⁴. Pierwsze, założone przez mieszkańców Thery miasto – Kyrene, dało nazwę całemu regionowi, który zajmował pas żyznego wybrzeża ograniczonego od południa przez pasmo Zielonych Gór (Dżebel Achdar), na zachodzie sięgał do zatoki Wielka Syrta, a od wschodu zamknięty był przez zatokę Bomba. Od 331 r. p.n.e. Cyrenajka wraz z Egiptem weszła w skład imperium Aleksandra Macedońskiego, a później (96 r. p.n.e.) na mocy testamentu Ptolemeusza VII przeszła we władanie rzymskie, stanowiąc do końca III wieku n.e. jedną prowincję z Kretą (*Creta et Cyrenaica*)⁵. W czasach rzymskich, greckie miasta największy rozkwit przeżywały za panowania dynastii Antoninów i Sewerów, aż do połowy III wieku, gdy nastąpiło katastrofalne w skutkach trzęsienie ziemi, będące w połączeniu z kryzysem ekonomicznym całego Imperium przyczyną osłabienia wielu z nich. W IV wieku powolny ich upadek został spotęgowany kolejnym trzęsieniem ziemi (365 r.). Następujące później najazdy plemion koczowniczych przyczyniły się do poważnych zmian urbanistycznych na terenie miast, w których zaniedbywany był m.in. system zaopatrzenia w wodę, a na skutek przerwania fortyfikacji prywatne domy zamieniano w fortece⁶. Gdy w 643 r. nastąpił podbój arabski, zubożała Cyrenajka została w dużej mierze wyludniona. Na przestrzeni XI i XII wieku inwazje nomadów ostatecznie zniszczyły dawną cywilizację, choć zarazem osadnictwo arabskie, w dużo skromniejszym wymiarze, rozwijało się na ruinach dawnych antycznych miast, m.in. w Ptolemais.

Zajmujące 250 hektarów miasto jest tarasowo rozłożone od morza do pasma gór Dżebel Achdar, położonego w odległości 2–3 km od skalisto-piaszczystego wybrzeża⁷. Założona jako port Barki, z czasem zajęła jej miejsce w Pentapolis, Związku Pięciu Miast, do których należały także Kyrene, Apollonia, Teuchira/Arsinoe, Eusperides/Berenike. Ptolemais w trakcie swojej długiej historii

³ Literatura na temat silfionu jest niezwykle obszerna. Po polsku por. ostatnio A. Kotłowska, *Silfion – dawne bogactwo Cyrenajki*, *Meander* 58, 2003, s. 409–416.

⁴ Hdt. IV 155–159.

⁵ Na temat historii Cyrenajki zob. A. Laronde, *Cyrène et la Libye hellénistique. Libykai Historiiai de l'époque republicaine au principat d'Auguste*, Éditions du CNRS, Paris 1987 (Études d'antiquités africaines), id., *La Cyrénaïque romaine, des origines à la fin des Sévères (96 av. J.C. – 235 ap. J.C.)*, [w:] *ANRW II* 10, 1 (1988), s. 1006–1064.

⁶ W takim domu, w okolicy Ptolemais mieszkał m.in. Synezjusz, słynny filozof i biskup Ptolemais.

⁷ Na temat miasta zob. T. Mikocki, *Polskie wykopaliska w Ptolemais w Libii*, Wydawnictwo Contact, Poznań 2006 (*Xenia Posnaniensia* 29); id., *Ptolemais. Archaeological Tourist Guide*, Instytut Archeologii UW, Warszawa 2006. Tamże zebrana bibliografia. Do tej pory źródłem bezcennych informacji pozostaje jedyna monografia na temat architektury i urbanistyki Cyrenajki: S. Stucchi, *Architettura cirenaica*, „L'Erma” di Bretschneider, Roma 1975 (Monografie di archeologia libica 5).

przeżywała kilka okresów pomyślniejszego rozwoju, których konsekwencją była zwiększona aktywność budowlana. Pierwszy okres rozkwitu przypadł na panowanie władców z Aleksandrii. Miasto zyskało wówczas regularną siatkę ulic, rozbudowany został system obronny, powstało wiele wspaniałych budowli, m.in. wielokrotnie później przebudowywany gimnazjon. Kolejny okres rozkwitu miał miejsce za panowania Antoninów i Sewerów, kiedy gwałtowny rozwój rzemiosła i handlu oraz bogacenie się mieszkańców zaowocowały powstaniem wielu bogatych założeń willowo-pałacowych, jak badany przez Polaków Dom Leukaktiosa. W drugiej połowie III wieku, po wielkim trzęsieniu ziemi i osłabieniu roli Kyrene, gdy Ptolemais została wyznaczona na stolicę nowej prowincji *Libya Superior*, nastąpiła kolejna gwałtowna rozbudowa miasta, w trakcie której powstał m.in. nowy system zaopatrzenia w wodę. Po kolejnym wielkim trzęsieniu ziemi w połowie IV wieku Ptolemais zachowała status dobrze prosperującego miasta, które wzbogacono o wiele oficjalnych budowli, m.in. o portyki rozmieszczone wzdłuż reprezentacyjnego odcinka *decumanus*, tak zwanej „Via Monumentale”, ograniczonego od zachodu przez łuk triumfalny, a od wschodu przez tetrostylon; zbudowano też termy publiczne i wielką fontannę z wykorzystaniem wcześniejszych reliefów z tańczącymi menadami⁸, a w portyk okalający tak zwany Plac Cystern wbudowano monumentalne *rostra*. W późniejszym okresie, od połowy V wieku, gdy stolica prowincji została przeniesiona do Apollonii, w mieście zaszły poważne zmiany urbanistyczne: domy zamieniane były w fortece, przerywany był system zaopatrzenia w wodę, a ulice bywały zabudowywane. Ponowny i już ostatni krótki okres *prosperity* miał miejsce za Justyniana. W VII wieku, mimo całkowitego upadku większości z miast Pentapolis, spowodowanego przez zajęcie Cyrenajki przez plemiona arabskie i stałe zagrożenie ze strony plemion koczowniczych, Ptolemais pozostała wciąż czynnym portem, pełniąc istotną rolę w wymianie handlowej z Aleksandrią. Jednak z czasem straciła swoją pozycję, stając się portem już tylko o lokalnym znaczeniu, o którego świetności na kilka wieków prawie wszyscy zapomnieli. Arabscy osadnicy osiedlali się raczej w pobliżu ruin, na północnym i zachodnim krańcu miasta, choć do budowy budynków nierzadko wykorzystywano bloki pozyskane z rozbiórki murów miejskich i późnoantycznych budowli. Samo starożytne miasto wystawione zostało przez wiele wieków na pastwę roślin, kóz i owiec, lecz choć przysypane piaskiem, nie uległo całkowitemu zapomnieniu. Ptolemais pozostało znane jako siedziba słynnego chrześcijańskiego pisarza i filozofa Synezyusza⁹, a sama nazwa pojawiała

⁸ G. Caputo, *Lo scultore del grande bassorilievo con la danza delle Menadi in Tolemaide di Cirenaica*, „L’Erma” di Bretschneider, Roma 1948 (Monografie di archeologia libica 5).

⁹ Listy Synezyusza dostarczają niezwykle bogatych informacji na temat budowli i topografii chrześcijańskiej Ptolemais – zob. ostatnio D. Roquès, *Synésios de Cyrène et la Cyrénaïque du Bas-Empire*, Éditions du CNRS, Paris 1987.

się sporadycznie w rozprawach historycznych czy dziełach literackich¹⁰. Jednak z przyczyn politycznych oraz geograficznych, które czyniły Cyrenajkę właściwie niedostępną dla podróżników europejskich¹¹, ruiny antycznych miast pozostawały nieznanne. Nieliczne źródła arabskie¹² nie wypełniały ogromnych luk w wiedzy na temat regionu. Dopiero w XVIII w. do Cyrenajki zaczęli docierać nieliczni Europejczycy¹³. Głównym ośrodkiem, na którym skupiały się zainteresowania podróżników, była słynna Kyrene¹⁴. W trakcie podróży nie omijano jednak i innych miast Pentapolis, w tym oczywiście i Ptolemais¹⁵.

¹⁰ Jednym z wcześniejszych jest *Jerozolima wyzwolona* Torquata Tassa, w której pojawiają się nazwy miejsc w Cyrenajce (pieśń 15, strofa 17, w. 5–8): „La Marmarica rade, e rade il suolo / dove cinque cittadi ebbe Cirene. / Qui Tolomitta e poi con l'onde chete / sorger si mira il fabuloso Lete”.

¹¹ Jedyne wzmianki o niej pochodzą ze wspomnień pojmanych w niewolę przez korsarzy Europejczyków, którym zdarzało się podróżować wybrzeżem – zob. np. A. Laronde, *D. Girard et la Cyrénaïque: le regard d'un captif français en Barbarie au XVII^{ème} siècle*, Quaderni di archeologia della Libia 18, 2003, s. 229–234.

¹² Muhammad al-Idrisi, *Geographia Nubiensis, id est accuratissima totius orbis in septem climata divisi descriptio, continens praesertim exactam universae Asiae et Africae ... explicationem, recens ex Arabico in Latinum versa a Gabriele Sionita, ... et Joanne Hesronita, ... De nonnullis orientalium urbibus, nec non indigenarum religione ac moribus tractatus brevis a Gabriele Sionita, ... ac Joanne Hesronita, ... Nubiensi geographiae adjectus*, Parisiis 1619; Leo Africanus, *Descrizione dell'Africa e delle cose notabili che ivi sono*, Roma 1550. Dopiero w XIX w., głównie z inicjatywy Francuzów, zainteresowano się arabskimi relacjami na temat Afryki północnej. Z połowy XIX w. pochodzą liczne tłumaczenia geograficzno-historycznej literatury arabskiej – np. *Géographie d'Aboulfèda*, przeł. M. Reinaud, Paris 1848–1883; El-Bakri, *Description de l'Afrique septentrionale*, przeł. W. McGuckin de Slane, Paris 1859; *Voyage d'Ibn Batoutah*, przeł. C. Defrémery, B. R. Sanguinetti, Paris 1858; Ibn Khaldun, *Histoire des Berbères et des dynasties musulmanes de l'Afrique Septentrionale*, przeł. W. McGuckin de Slane, t. I–IV, Paris 1852–1856.

¹³ Na temat zainteresowanych starożytnościami podróżników w Cyrenajce zob. F. B. Goddard, *Researches in the Cyrenaica*, *AJPh* 5, 1884, s. 31–53, R. Goodchild, *A Hole in the Heavens*, [w:] *Libyan Studies. Select Papers of the Late R. G. Goodchild*, oprac. J. Reynold, Paul Elek, London 1976, s. 271–341; S. Bono, *Storiografia e fonti occidentali sulla Libia (1510–1911)*, „L'Erma” di Bretschneider, Roma 1982 (Quaderni dell'Institut Italiano di Cultura di Tripoli 2, N.S.), s. 77–94, A. Di Vita, *La Libia nel ricordo dei viaggiatori e nell'esplorazione archaeologica dalla fine del mondo antico ad oggi: brevi note*, Quaderni di archeologia della Libia 13, 1983, s. 63–86. Zob. także D. White, *Illustrations by the Early Travellers*, Expedition 34, 1992, s. 34–49. Ogólnie na temat podróżników w Libii – ostatnio J. Wright, *Travellers in Libya*, Silphium Press, London 2006.

¹⁴ J. C. Thorn, *Explorers of Cyrene 1822–1894*, [w:] *La Cirenaica in età antica. Atti del Convegno Internazionale di Studi, Macerata 18–20 maggio 1995*, oprac. E. Catani, S. M. Marengo, Istituti editoriali e poligrafici internazionali, Pisa – Roma 1998, s. 559–571; M. Luni, *La scoperta della città di Cirene – „Atene d'Africa”*, [w:] *Cirene „Atene d'Africa”*, oprac. id., „L'Erma” di Bretschneider, Roma 2006 (Monografie di archeologia libica 28), s. 29–31.

¹⁵ Pierwszym Europejczykiem, który odnotował nazwę Ptolemais w swojej relacji, był francuski dyplomata Claude Lemaire, ale miasto musiał widzieć tylko z morza, gdyż odniósł wrażenie, że brakuje w nim interesujących zabytków – zob. *Des observations que le sieur Claude Lemaire, consul de France au Royaume de Tripoly, a fait en voiaagent le long de la coste de Derne et du*

Kilkanaście przekazów z XVIII i początku XIX wieku z reguły zawiera garść dość ogólnych uwag na temat miasta. W tym okresie powstały również pierwsze rysunki zabytków w Ptolemais¹⁶. Dopiero z XIX wieku pochodzi kilka szczególnie cennych relacji włoskiego lekarza Paola Della Cella¹⁷, podróżników angielskich: braci Beechey (na których wkrótce się skoncentrujemy), Jamesa Hamiltona¹⁸, Edwina Porchera i Roberta Murdocha Smitha¹⁹, niemieckich: Heinricha Bartha²⁰ i Gerharda Rohlfsa²¹, oraz francuskich, jak Jeana-Raymonda Pacho²². W XIX wieku miały miejsce również pierwsze wykopaliska w samym mieście, a także w otaczających miasto nekropolach, choć tylko o charakterze grabieżczym, prowadzone głównie przez francuskich i angielskich dyplomatów. Szczególnie „zasłużony” był Vattier de Bourville, francuski konsul w Benghazi, który w ramach pozyskiwania zabytków przewiózł do Europy między innymi kilka bloków z tak zwanym Edyktem Anastazjusza²³. Kolejnym słynnym zbieraczem

Golfe de la Sidre, en 1705 et 1706, et sur diverses relations qu'il a eu du Soudan, qui signifie païs de Nègre, [w:] H. Omont, *Missions archéologiques françaises en Orient aux XVII et XVIII siècles*, t. I, Paris 1902, s. 1042.

¹⁶ A. Laronde, *Aspects méconnus du voyage de Granger en Cyrénaïque au XVIII^e siècle*, Bulletin de la Société des antiquaires de France, 1990, s. 185–199; D. Cumming, *James Bruce in Libya*, *Libyan Studies* 1, 1969, s. 12–18; James Bruce, *Travels to Discover the Source of the Nile in the Years 1768, 1769, 1770, 1771, 1772, and 1773*, t. I, Edinburgh – London 1790, s. XL–XLI; *Rélation succincte de la Pentapole Libyque, par le révérend Père Pacifique de Monte Cassiano, Préfet apostolique de la mission de la sacrée propagande à Tripoli de Barbarie*, traduite de l'italien par M. Delaporte, Vice-Consul à Tanger, [w:] *Recueil de voyages et de mémoires, publié par la Société de Géographie*, t. II, Paris 1825, s. 28–31. Szczegółowo na temat historii badań w Ptolemais zob. M. Rekowska-Ruszkowska, *Ptolemais nelle prime ricerche europee. Storia delle ricerche dalla visita di Claude Lemaire fino all'occupazione italiana, cioè tra il 1706 e il 1911*, [w:] *Archeologia a Tolemaide. Giornate di studio in occasione del primo anniversario della morte di Tomasz Mikocki, 27–28 maggio 2008*, oprac. E. Jastrzębowska, M. Niewójt, Accademia Polacca delle Scienze, Biblioteca e Centro di Studi a Roma, Roma 2009, s. 17–48.

¹⁷ P. Della Cella, *Viaggio da Tripoli di Barberia alle frontiere occidentali dell'Egitto*, Genova 1819 (wyd. II: Città di Castello 1912).

¹⁸ J. Hamilton, *Wanderings in North Africa*, London 1856, s. 143–145.

¹⁹ E. A. Porcher, R. Murdoch Smith, *History of the Recent Discoveries at Cyrene Made During an Expedition to the Cyrenaica in 1860–1861 under the Auspices of Her Majesty's Government*, London 1864, s. 65–67, il. 50–54.

²⁰ H. Barth, *Wanderungen durch die Küstenländer des Mittelmeeres*, Berlin 1849.

²¹ G. Rohlf, *Von Tripolis nach Alexandrien: Beschreibung der im Auftrage Sr. Majestät des Königs von Preussen in den Jahren 1868 und 1869 ausgeführten Reise*, Bremen 1871, s. 161.

²² J.-R. Pacho, *Relation d'un voyage dans la Marmarique, la Cyrénaïque et les oasis d'Audjelah et de Maradèh accompagnée de cartes géographiques et topographiques et de planches représentant les monuments de ces contrées*, t. I–II, Paris 1827, s. 178–182, il. LIX, LXVIII, LXX–LXXVII, LXXIX, LXXIX [!].

²³ T. Serres-Jacquart, *Joseph Vattier de Bourville (1812–1854). Notes sur un explorateur de la Cyrénaïque*, *Journal des savants*, 2001, s. 393–429. Zob. także M. Hamiaux, *Récolement des marbres envoyés par Vattier de Bourville en 1852*, *Journal des savants*, 2004, s. 124–126 oraz

był angielski konsul w Benghazi – George Dennis, który prowadził poszukiwania w nekropolach Ptolemais²⁴. Pierwsze naukowe wykopaliska zostały podjęte z inicjatywy włoskiej, a ich największe natężenie (wraz z pracami konserwatorskimi) pod kierownictwem Giacoma Caputo przypadło na lata 1935–1942²⁵. Po wojnie włoscy archeolodzy dokończyli konserwację Palazzo delle Colonne, najwspanialszej antycznej rezydencji w Cyrenajce²⁶. W latach pięćdziesiątych prowadzone były prace przy Via Monumentale. Kolejne badania związane były z aktywnością Richarda Goodchilda i misji angielskiej²⁷ oraz Carla Kraelinga i amerykańskiej ekspedycji z Uniwersytetu w Chicago (powstała wówczas pierwsza i jedyna monografia miasta²⁸). Później, aż do XXI w., jedynie Anglicy badali pojedyncze budowle²⁹. W 2001 r. w Ptolemais rozpoczęła działalność Polska Misja Archeologiczna UW³⁰.

Wśród wczesnych badaczy Cyrenajki, w tym Ptolemais, na szczególną uwagę zasługuje praca braci Beechey – kapitana brytyjskiej Admiralicji, Fredericka Williama, oraz architekta, Henry’ego Williama, którzy w latach 1821–1822, na

M.-A. Zagdoun, *Marbres Vattier de Bourville, fiches d’entrée MN rédigées au crayon par Longpérier*, *Journal des savants*, 2004, s. 127–128 oraz J. Vattier de Bourville, *Coup d’œil sur la Cyrénaïque ancienne et moderne*, bez miejsca i daty wydania, i id., *Rapport adressé à M. le Ministre de l’Instruction publique et des cultes, Bengasi, 27 mars 1848 (Inscriptions trouvées aux ruines de Cyrène)*, [w:] *Archives des missions scientifiques et littéraires*, seria 1, t. I, Paris 1850, s. 580–586. O Edykcie Anastazjusza zob. I. Shahîd, *Byzantium and the Arabs in the Fifth Century*, *Dumbarton Oaks Research Library*, Washington, D. C. 1989, s. 131–133.

²⁴ G. Dennis, *On Recent Excavations in the Greek Cemeteries of the Cyrenaica*, *Transactions of the Royal Society of Literature of the United Kingdom*, seria 2, 9, 1870, s. 154–156.

²⁵ Zob. m.in. G. Caputo, *La protezione dei monumenti di Tolemaide negli anni 1935–1942*, *Quaderni di archeologia della Libia* 3, 1954, s. 33–66.

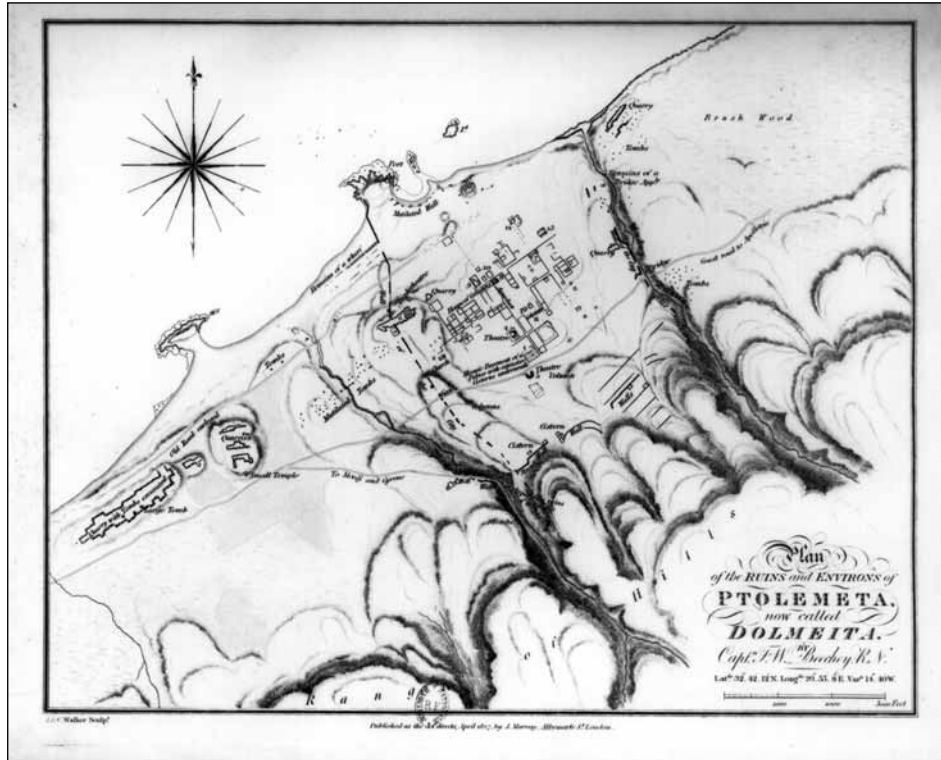
²⁶ G. Pesce, *Il „Palazzo delle Colonne” in Tolemaide di Cirenaica*, „L’Erma” di Bretschneider, Roma 1950 (Monografie di archeologia libica 2).

²⁷ Zob. m.in. R. Goodchild, *The Forum of Ptolemais (Cyrenaica)*, *Quaderni di archeologia della Libia* 5, 1967, s. 47–51; id., *The Fountain of the Maenads at Ptolemais*, *Libya Antiqua* 1, 1964, s. 121–126.

²⁸ C. H. Kraeling, *Ptolemais. City of the Libyan Pentapolis*, University of Chicago Press, Chicago 1962.

²⁹ R. M. Harrison, *An Orpheus Mosaic at Ptolemais in Cyrenaica*, *JRS* 52, 1962, s. 13–18; J. B. Ward-Perkins, *Reports on Expeditions: Expedition to Shahat and Tolmeita, Cyrenaica*, *RepSocLibSt* 2, 1970–1971, s. 8–9, id., J. Little i in., *Town Houses at Ptolemais Cyrenaica, Summary Report of Survey and Excavations Work in 1971, 1978–1979*, *RepSocLibSt* 17, 1986, s. 109–153; J. H. Little, *Excavations in the North East Quadrant (Ptolemais): 1st Interim Report*, *RepSocLibSt* 11, 1980, s. 37–43; id., *Note on the 1988/1989 Seasons at Tolmeita*, *RepSocLibSt* 21, 1990, s. 23–24; id., *Urban Change in Ptolemais*, [w:] *Cyrenaica in Antiquity*, oprac. G. Barker, J. Reynolds, BAR, Oxford 1985, s. 43–48 (BAR International Series 236); id., *Note on the 1988/89 Seasons at Tolmeita*, *RepSocLibSt* 21, 1990, s. 23–24.

³⁰ Wyniki badań są przedstawiane w wersji elektronicznej na stronie internetowej www.ptolemais.pl, w wersji drukowanej w roczniku „Światowit”. Były też wielokrotnie prezentowane na konferencjach krajowych i zagranicznych.



1. Plan Ptolemais sporządzony przez kapitana Fredericka W. Beecheya w 1821 r.

zlecenie brytyjskiego rządu odbyli podróż wzdłuż wybrzeża z zachodniej do wschodniej Libii, czyli od Trypolis do Dorny. Ich wędrówkę poprzedziła odbyta kilka lat wcześniej prospekcja brzegu morskiego przeprowadzona ze statku pod dowództwem kapitana (później admirała) Williama Henry'ego Smytha. W jej wyniku powstała potrzeba uzupełnienia wiedzy o szczegółowe rozpoznanie wybrzeża od strony lądu. To istotne z punktu widzenia rządu brytyjskiego zadanie powierzono właśnie braciom Beechey. Starannie zaplanowana i konsekwentnie prowadzona wyprawa przyniosła wspaniałe rezultaty. Podróżnicy na nowo narysowali brzeg morski, a przy okazji znacznie wzbogacili wiedzę o antycznych miastach. Dzięki poparciu brytyjskiego konsula Hanmera Warringtona³¹, rządzą-

³¹ Działalność europejskich dyplomatów na dworze w Trypolisie miała wielki wpływ na stosunek de jure do poddanych z krajów europejskich. Hanmer Warrington był jednym z najbardziej wpływowych i znaczących polityków angielskich w XIX w.; zob. C. R. Pennell, *A Killing in Tripoli (1843): Principle and Contingency and Personal Diplomacy*, RepSocLibSt 36, 2005, s. 59–78. Dzięki m.in. jego osobistemu zaangażowaniu i archeologicznym zainteresowaniom możliwa była niezwykle udana wyprawa Beecheyów – zob. E. W. Bovill, *Colonel Warrington*, *Geographical Journal* 131, 1965, s. 161–166.

cy Libią pasza Yusuf Karamanli dał im eskortę, która pomogła w spokojnym przebyciu zaplanowanej drogi. Ubrani w arabskie stroje metodycznie podróżowali brzegiem morza wzdłuż całej Trypolitanii i Cyrenajki sporządzając wspinałe plany miast dawnej Pentapolis, w tym również Ptolemais (il. 1)³², które do dziś pozostają źródłem aktualnych informacji. W wyniku ich podróży, w Londynie, w 1828 r. w słynnej oficynie wydawniczej Johna Murraya, ukazała się publikacja ciesząca się od samego początku dobrą sławą jako „a most exhaustive work”³³ (il. 2).

Rzeczywiście – ich prace nadały nową perspektywę badaniom terenowym. O wysokiej wartości ich relacji stanowią, oprócz planów, ryciny dokumentujące stan wiedzy o miastach antycznej Cyrenajki. Wiadomo, że podczas podróży powstało bardzo wiele rysunków rejestrujących zabytki antycznej architektury i epigrafiki, choć niestety w książce opublikowana została tylko część z nich. Pozostałe zostały odnalezione w zbiorach British Museum³⁴. Wśród nich jest kilka rysunków rejestrujących zabytki z Ptolemais³⁵. Również sam tekst, dzięki ambicji, wiedzy, rzetelności, a zwłaszcza zdolności obserwacji autorów, do dziś pozostaje źródłem istotnych, a często niezastąpionych informacji³⁶. Beecheyowie bowiem mieli możliwość studiowania terenu miast, których tkanka od czasów antycznych pozostała właściwie nienaruszona żadnymi wykopaliskami ani inną działalnością człowieka. Niektóre z ich spostrzeżeń pozwalają lepiej interpretować widoczne dziś ruiny, a niejednokrotnie dzięki ich pracy mamy możliwość zobaczyć zarys budowli tam, gdzie ich dzisiaj nie widać.

W trakcie swoich wędrówek aż dwukrotnie zawitali do Ptolemais³⁷. Mimo sporządzenia dokładnego planu³⁸, będącego wynikiem kilkudniowej prospekcji, niejednokrotnie przy opisach wyrażali przekonanie o konieczności przeprowadzenia wykopalisk dla ustalenia funkcji poszczególnych budynków, ich planu

³² M.in. plany takich miast jak Benghazi, Teuchira, Ptolemeta, Cyrene, Derna, Apollonia.

³³ R. L. Playfair, *The Bibliography of the Barbary States. Part I: Tripoli and the Cyrenaica*, Royal Geographical Society, Supplementary Papers 2, 1889, s. 577.

³⁴ D. M. Bailey, *Some Beechey Plans of Buildings at Apollonia*, RepSocLibSt 12, 1980–1981, s. 61–74; J. B. Ward-Perkins, R. G. Goodchild, *Christian Monuments of Cyrenaica*, oprac. J. Reynolds, Society of Libyan Studies, Oxford 2003 (Society of Libyan Studies, Monograph 4), s. 209–210, il. 162; J. C. Thorn, *Drawings by Beechey in the Department of Greek and Roman Antiquities, British Museum*, [w:] *Cirenaica: studi, scavi e scoperte. Atti del X Convegno di Archeologia Cirenaica, Chieti, 26–28 novembre 2003. Parte I: Nuovi dati da città e territorio*, oprac. E. Fabbriotti, O. Menozzi, BAR, Oxford 2006 (BAR International Series 1488), s. 285–298.

³⁵ *Ibid.*, s. 289–293, il. 2–6.

³⁶ F. W. i H. W. Beechey, *Proceedings of the Expedition to Explore the Northern Coast of Africa from Tripoly Eastward in MDCCCXXI and MDCCCXXII, Comprehending an Account of the Greater Syrtis and Cyrenaica, and of the Ancient Cities Composing the Pentapolis*, John Murray, London 1828.

³⁷ Beechey i Beechey, op. cit., s. 355–364, 376–385.

³⁸ *Ibid.*, rozdział XII, il.

PROCEEDINGS OF THE EXPEDITION
TO EXPLORE THE
NORTHERN COAST OF AFRICA,
FROM
TRIPOLY
EASTWARD;
IN MDCCCXXI. AND MDCCCXXII.
COMPREHENDING AN ACCOUNT OF
THE GREATER SYRTIS AND CYRENAICA;
AND OF THE ANCIENT CITIES COMPOSING
THE PENTAPOLIS.
BY CAPTAIN F. W. BEECHEY, R.N., F.R.S.,
AND
H. W. BEECHEY, Esq., F.S.A.
LONDON:
JOHN MURRAY, ALBEMARLE-STREET.
MDCCCXXVIII.

i datowania, gdyż „na temat ich planu można uzyskać bardzo niewiele zadowalających informacji bez niemałej pracy, związanej z oczyszczeniem ich z nagromadzonej ziemi i fragmentów zawalonych budowli, którymi są przygnięcione”³⁹. Sporządzony przez nich plan Ptolemais na prawie dwieście lat wyznaczył poziom wiedzy na temat topografii miasta i właściwie do dziś pozostaje aktualny. Anglicy zaznaczyli na nim najważniejsze budowle zarówno znajdujące się w mieście: Plac Cystern, amfiteatr, dwa teatry (po raz pierwszy zarejestrowane w Ptolemais), resztki innych, przez nich niezidentyfikowanych budowli⁴⁰, jak i leżące poza nim (nekropola wschodnia i zachodnia z Mauzoleum). Jako pierwsi zainteresowali się szerzej założeniami obronnymi, nie ograniczając się do opisanie jedynej zachowanej w całości bramy miejskiej (tak zwana Brama Teuchiry), lecz dokładnie sprawdzając w terenie bieg murów miejskich. Jako pierwsi również zajęli się przyjętym w Ptolemais rozwiązaniem problemu zaopatrzenia miasta w wodę, to jest badali cysterny i akwedukty (zob. niżej).

Na podstawie planu możemy spróbować zrekonstruować sposób mierzenia odległości stosowany przez Anglików. Prawdopodobnie centralny punkt pomiaru stanowiło arbitralnie przez nich ustalone centrum miasta (na skrzyżowaniu Via Monumentale i zachodniego *cardo*), w związku z czym przy budowlach oddalonych występował naturalny błąd w pomiarach. Nakładając jednak sporządzony przez nich plan na powstały w ostatnich latach oraz zdjęcie satelitarne możemy docenić precyzję pomiarów dokonywanych za pomocą jedynie sznurka i taśmy mierniczej (il. 3). Udajmy się zatem w wędrówkę po Ptolemais śladami braci Beechey, którzy uznali że „nie ma pomiędzy Ptolemetą⁴¹ a Trypolis innego miejsca na wybrzeżu północnej Afryki, które można porównać z Ptolemetą pod względem piękności, udogodnień i obronności położenia, za wyjątkiem jedynie Lebdy”⁴² (czyli Leptis Magna). Popatrzmy na miasto z perspektywy dziewiętnastowiecznych spostrzeżeń, konfrontując je z najnowszymi ustaleniami.

Beecheyowie do Ptolemais przybyli po raz pierwszy w kwietniu 1821 r. i tym samym narazili się na trudności w jej zwiedzaniu gdyż „większa część miasta [...] była gęsto porośnięta nagietkami polnymi i rumiankiem do wysokości czterech i pięciu stóp”⁴³. To czyniło nieczytelnymi zarysy budowli, tak że bracia

³⁹ „Very little satisfactory information can be obtained of their plans without a good deal of labour in clearing them from the accumulation of soil and the fragments of fallen building with which they are encumbered” – *ibid.*, s. 383.

⁴⁰ Można stwierdzić, że dwudziestowieczne badania włoskie, amerykańskie i angielskie, zwłaszcza prywatnych domów („Palazzo delle Colonne”, „Roman Villa”, „Dom z mozaiką Orfeusza”), zawsze podejmowano na podstawie ustaleń wynikających z planu Beecheyów.

⁴¹ Ta forma wydaje się kompromisem między starożytną nazwą „Ptolemais”, a późniejszą „Tolometa” (arab. „Tolmeitha”).

⁴² Beechey i Beechey, *op. cit.*, s. 361 (tłum. własne – podobnie jak tłumaczenia pozostałych przytaczanych dalej odcinków relacji braci Beechey).

⁴³ *Ibid.*, s. 363.



3. Plan braci Beechey nałożony na zdjęcie satelitarne.
 Oprac. Wiesław Małkowski (© Polska Misja Archeologiczna w Ptolemais)

zdecydowali o powtórnej wizycie w mieście w kilkanaście tygodni później, gdy letnie słońce wypaliło już tę roślinność, by móc „odtwarzać plany budowli z dużą większą łatwością i dokładnością niż przy poprzednich okazjach”⁴⁴. Do Ptolemais

⁴⁴ Ibid., s. 365.

przybyli drogą z zachodu, a zatem najpierw natknęli się na kamieniołom z wolno stojącymi grobami, wśród których wzrok przykuwał zwłaszcza jeden, widoczny już z dalekiej odległości wysoki grobowiec zbudowany na skale wyodrębnionej z podłoża i przyciętej w kształcie prostopadłościanu. Teren całego kamieniołomu służył później jako nekropola, a wspomniana budowla to mauzoleum, zupełnie wyjątkowe w skali Cyrenajki pod względem monumentalności i kształtu. Wzniesione na skalnej podbudowie w kształcie kwadratu o boku 11 m wznosi się dziś na wysokość 15 m, a pierwotnie musiało być dużo wyższe, gdyż obecnie brakuje mu co najmniej jednego poziomu. Mogło być miejscem pochówku władców hellenistycznych związanych z miastem, na przykład Ptolemeusza VIII Euergetesa II Fyskona, a więc powstało prawdopodobnie w II wieku p.n.e., choć brak jakiegokolwiek inskrypcji uniemożliwia postawienie bardziej precyzyjnej hipotezy⁴⁵. Beecheyowie uznali, że względu na wielkość zabytku, że grobowiec miał charakter rodzinny, a nie służył pojedynczej osobie, jak uważali poprzedni podróżnicy (Della Cella, Pacho). Krótki opis zabytku i stanu jego zachowania uzupełniały trzy rysunki oddające ogólny widok oraz plan i widok wnętrza, z których tylko pierwszy został uwzględniony w publikacji⁴⁶.

Kolejnym obiektem, który przykuł ich uwagę, była górująca nad miastem brama otwierająca się na drogę do Tokry⁴⁷. Ta najkompletniej zachowana z trzech, których pozostałości widać po zachodniej stronie, monumentalna miejska brama, złożona z dwu wież, stanowiła od czasów hellenistycznych integralną część założeń obronnych wokół miasta. Beecheyowie wiele uwagi poświęcili murom, które od samego zbudowania były utrzymywane w doskonałym stanie przez kilka kolejnych wieków (zresztą położenie Ptolemais spełniało wszystkie warunki stawiane miejscom naturalnie obronnym). Dopiero w okresie późnego antyku mury zaczęto rozbierać, gdy system umocnień wokół miasta został zastąpiony przez pojedyncze wyizolowane założenia obronno-mieszkalne w jego obrębie. Stan większości ocalałych fragmentów był zatem wynikiem jeszcze starożytnych działań, a nie nowożytnych zniszczeń, i odzwierciedlał stan miasta późnego antyku. Podczas pierwszej wizyty Beecheyowie nie zauważyli pozostałości po murach⁴⁸. Miała na to wpływ gęsta roślinność, która porastała granice miasta i utrudniała widoczność. Podczas kolejnego pobytu mogli jednak odtworzyć ich bieg po wschodniej, zachodniej i, jak im się wydawało, południowej stronie miasta. O ile ich uwagi dotyczące zachodniej części murów nie wnoszą z dzisiejszego punk-

⁴⁵ M. Rekowska-Ruszkowska, *The Mausoleum at Ptolemais in Travellers' Accounts*, *Archeologia* 58, 2007, s. 75–88.

⁴⁶ Beechey i Beechey, op. cit., s. 356, 360 i il. 4. Zob. także Thorn, *Drawings...*, s. 292–293, il. 2–3.

⁴⁷ Beechey i Beechey, op. cit., s. 356. Tokra to starożytne Teuchira, za czasów ptolemejskich Arsinoe.

⁴⁸ *Ibid.*, s. 376.

tu widzenia żadnych istotnych spostrzeżeń, a naniesiony na plan ich przebieg nie odbiega od najnowszych ustaleń, o tyle spostrzeżenia dotyczące wschodniej granicy miasta dostarczają cennych informacji o odcinkach murów dziś już niewidocznych, a także o budowlach, których pozostałości są zupełnie nieczytelne. Brakuje dzisiaj jakichkolwiek śladów po domniemanych bramach, które musiały znajdować się po wschodniej stronie miasta, położonych prawdopodobnie równolegle do trzech bram po zachodniej stronie. Bramy te leżały na drogach wiodących z Teuchiry i Barki w kierunku wschodnim. Beecheyowie zauważyli między innymi pozostałości dużej budowli na planie półkola, co zaznaczone zostało na planie miasta na wysokości wyższego mostu. Bracia odnotowali w swojej relacji i zaznaczyli na planie pozostałości po mostach przerzuconych przez wąwozy, ograniczające miasto ze wschodniej i zachodniej strony⁴⁹. Tylko jeden z tych obiektów (narysowany przez architekta), służący za most w komunikacji, ale także jako podbudowa pod główny miejski akwedukt, który doprowadzał wodę ze źródeł położonych na wschód od miasta, zachowany jest do dziś w dobrym stanie. Pozostałe już właściwie nie istnieją.

Jako mury (w południowej części miasta) Beecheyowie zinterpretowali pozostałości po systemie tam, które miałyby zatrzymywać masy wód spływających z gór w porze zimowej⁵⁰. Tu ich spostrzeżenia rozminęły się z rzeczywistością, gdyż właściwe mury obejmowały część partii gór stanowiąc refugium dla mieszkańców Ptolemais.

Cennych informacji dostarczają podróżnicy na temat resztek umocnień w północnej części miasta, czyli przy domniemanym porcie. Tu na skutek ciągłego właściwie osadnictwa, szczególnie intensywnego na początku XX wieku, w okresie włoskiej okupacji, rozebrano wiele starożytnych ruin.

Jeszcze na początku XIX wieku pozostałości muru między kamieniołomem i morzem były naprawdę potężne – Beecheyowie oszacowali je na „ok. 8 stóp⁵¹ grubości oraz w niektórych miejscach 12 do 13 stóp wysokości”⁵². Obecnie mury widoczne są tylko fragmentarycznie, częściowo rozebrane, częściowo zasypane przez piasek. Szczególnie wnikliwie są dawne obserwacje dotyczące murów, które zbudowane wzdłuż linii wybrzeża miały oddzielać okolice portu od reszty miasta, co samo miasto miało zabezpieczać przed ewentualnymi atakami z morza. Ciekawe uwagi dotyczą portu oraz związanych z nimi budowli. Mimo że widoczna obecnie linia brzegowa w starożytności uległa poważnym zmianom, naruszona w 365 r. trzęsieniem ziemi, któremu towarzyszyło potężne tsunami, to nawet dziś można stwierdzić, że Ptolemais, jako jedno z nielicznych miast Cyrenajki (obok Apollonii), miała niezwykle dogodnie położenie względem mo-

⁴⁹ Ibid., s. 379.

⁵⁰ Ibid., s. 363.

⁵¹ Jedna stopa angielska według normy wprowadzonej w 1835 r. liczyła 30,48 cm.

⁵² Ibid., s. 377.

rza. O portowym charakterze miasta zaświadczały najwcześniejsze w tym rejonie fragmenty ceramiki oraz ślady licznych w okolicy budowli. Północny kraniec wybrzeża obejmował dość duży, mocno wysunięty w morze cypel, po którego obu stronach znajdowały się dwa naturalne baseny portowe. Mniejszy basen portowy (nazywany przez nich „cothon”⁵³) osłonięty był od wschodniej strony dodatkowym falochronem, którego dokładnego usytuowania możemy się tylko domyślać. Ów niezachowany falochron łączył z lądem widoczną jeszcze dziś wyspkę ze śladami wybierania bloków kamiennych, a zatem niewątpliwie niegdyś służącą za kamieniołom, z którego pozyskiwano materiał do budowy portu. Na wysokości domniemanego falochronu, od strony lądu, zbudowany został mur, na którego skrajach znajdowały się dwa forty zaznaczone na mapie literami A i B (il. 4). Choć badacze nie znaleźli śladów po latarni morskiej, sytuowali ją, wedle swojej znajomości materii, w okolicy punktu B, na wzniesieniu (gdzie znajduje się współczesna latarnia). Po wschodniej stronie (choć omyłkowo zanotowali, że po zachodniej) odkryli również pozostałości „kolumn, i innych fragmentów budowli [...], które wskazują miejsca budynków zazwyczaj wznoszonych przez starożytnych w pobliżu portów dla przyjęcia kupców i marynarzy”⁵⁴. W rzeczywistości opisane i zaznaczone przez nich ruiny były resztką jednego z domów, nazwanego od tematu znalezionej tu mozaiki „Domem z Mozaiką Orfeusza”⁵⁵, którego częściowy plan został opublikowany w latach osiemdziesiątych, a dziś jest już zupełnie nieczytelny.

Natomiast po zachodniej stronie cypla Beecheyowie widzieli główny port wraz z dokami, których zarys odkryli na plaży. W nikłych śladach, prawie całkowicie zagrzebanych w piasku, dopatrzyli się resztek redy (*naustathmos*) ogrodzonej dla ochrony statków. Zabudowania miały zaczynać się od muru, po jego zewnętrznej stronie, później biec wzdłuż morza, na plaży w kierunku zachodniego wąwozu, same zabezpieczone przed morzem falochronem o szerokości około 14 stóp:

Mury ogradzające przystanie (*hyphormoi*) mają około 7 stóp szerokości, a przestrzeń między nimi zawarta, gdzie stacjonowały statki, ma 30 i 40 stóp w tych częściach, które nie są zupełnie pokryte piaskiem.

Tu również znajdować się miał mur, który biegł z portu w kierunku zachodnim, chroniąc nadmorską drogę⁵⁶. Pozostałości, choć w mniejszym stopniu były jeszcze w latach pięćdziesiątych widziane przez Carla Kraelinga, obecnie są już zupełnie nieczytelne.

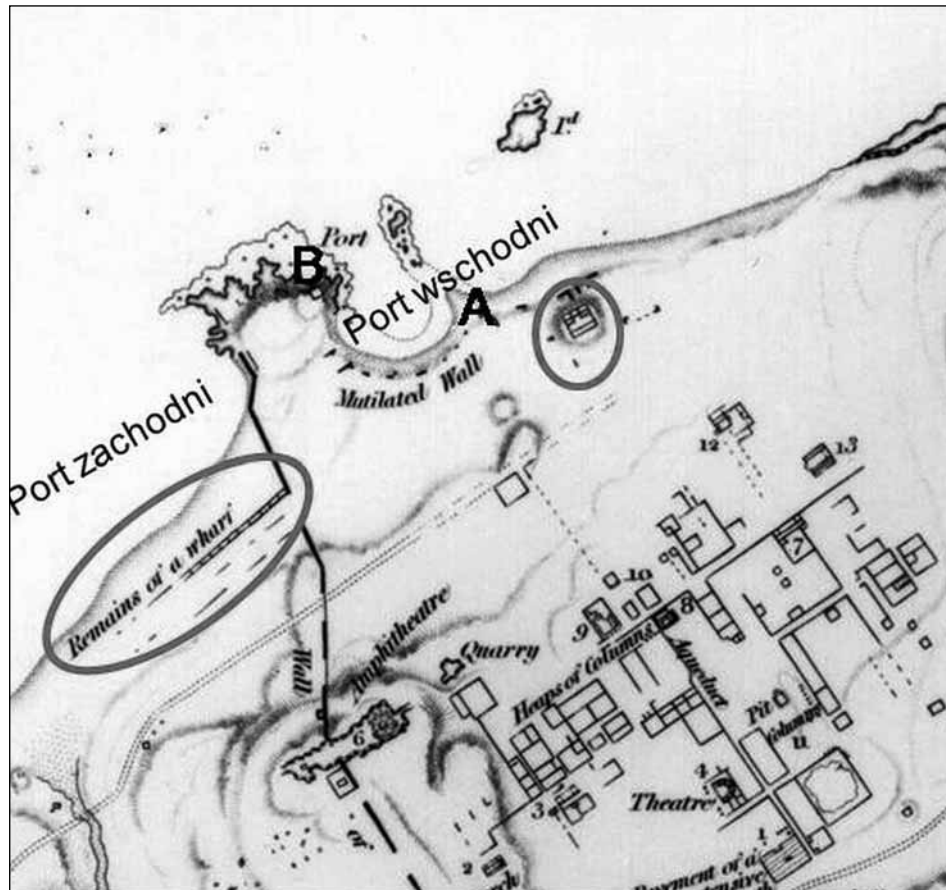
Istotnym problemem studiowanym przez Anglików w terenie był system zaopatrzenia w wodę, który wobec stałych problemów z jej niedostatkami odgry-

⁵³ Ibid., s. 357. Jest to termin używany w odniesieniu do punickich basenów portowych połączonych z pełnym morzem kanałem, jak np. port w Kartaginie.

⁵⁴ Ibid., s. 378.

⁵⁵ Harrison, op. cit. (zob. wyżej, przyp. 29) s. 13–18.

⁵⁶ Beechey i Beechey, op. cit., s. 377–378.

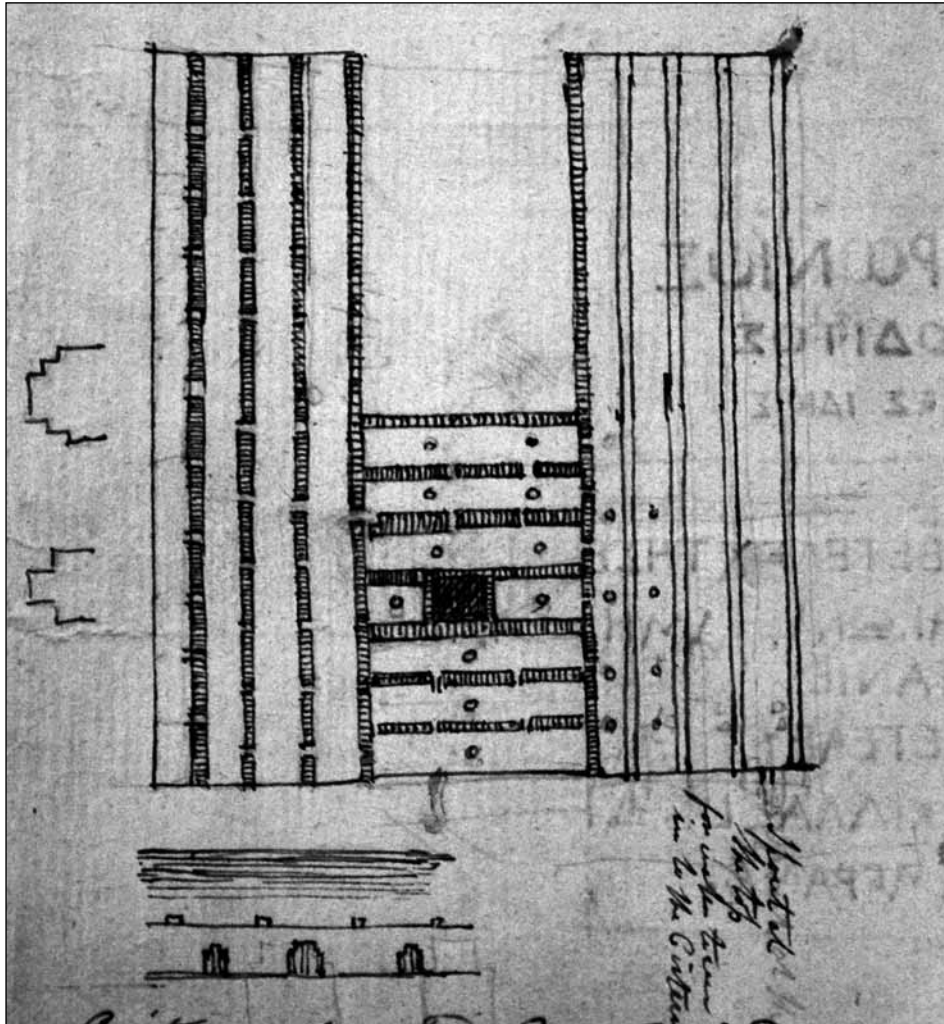


4. Fragment mapy Beecheyów z zaznaczeniem okolicy portu. Oprac. autorka

wał szczególnie ważną rolę w gospodarce miasta. Podróżnicy uznali, że właśnie kłopoty z wodą oraz stała troska o jej dostarczenie sprawiły, że związane z nimi budowle (głównie cysterny i akwedukty) „należą do najlepiej zachowanych spośród zabytków tego miasta”⁵⁷. Oprócz zaznaczenia na planie miasta kilkunastu zbiorników wodnych, fragmentów akweduktu⁵⁸ oraz kamiennych kanałów do odprowadzenia deszczówki z gór do cystern, opisali i bardziej szczegółowo zilustrowali tylko jeden obiekt, czyli zamkniętą cysternę w centrum miasta. Na ogromną konstrukcję składały się trzy rzędy kilkunastu sklepionych pomieszczeń (trzyna-

⁵⁷ Ibid., s. 362.

⁵⁸ Badania nad problematyką akweduktów w Ptolemais podjęte były dopiero w latach siedemdziesiątych XX w. – zob. C. Arthur, *The Roman Aqueduct at Ptolemais*, RepSocLibSt 4, 1972–1973, s. 7–8; id., *The Ptolemais Aqueduct: a Description of Its Present Condition and Its Course*, RepSocLibSt 5, 1974, s. 24–29.



5. Plan wielkiej cysterny z adnotacją przy południowo-wschodnim narożniku: „spout at / the top / for water to run / in to the Cistern”. Obok widok odcinka wewnętrznej elewacji.

© Trustees of the British Museum

ście na osi wschód-zachód, osiem na osi północ-południe) o łącznej pojemności 5500 m³. Uwagę Beecheyów zwróciło rozwiązanie problemów z doświetleniem i napowietrzeniem, czyli to, że „w sklepieniu pozostawione były w pewnych odstępach okrągłe otwory, przez które wpadało światło i powietrze z dziedzińca znajdującego się ponad nimi i które mogły służyć zarazem jako wejścia do cystern albo jako miejsca, skąd można było ciągnąć wodę w wiadrach”⁵⁹. Beecheyowie

⁵⁹ Beechey i Beechey, op. cit., s. 362.

uznali budowlę za główną miejską cysternę, o czym miałyby świadczyć „pozostałości akweduktu”, biegnącego do centrum, a z drugiej południowej strony – kanału, który doprowadzał wodę z gór⁶⁰. Zauważyli przy tym, że cysterny były nadal stale używane przez lokalnych mieszkańców, sami też z nich korzystali a „woda w nich była [...] wyjątkowo zimna i smaczna” (!)⁶¹. Został także wykonany plan zbiornika, na którym zaznaczono zarys opisanych pomieszczeń oraz otwory w ich sklepieniu (il. 5–6).

Ich wielką ciekawość wzbudziła konstrukcja ponad cysterną, mylnie przez nich zinterpretowana jako „pałac” (nie byli w tej interpretacji odosobnieni, podobnie nazywał ją James Bruce). Dziedziniec, dekorowany mozaikową posadzką z wielkich tesser, otoczony był kolumnadą w porządku doryckim, której kolumny już za czasów Beecheyów leżały na ziemi. Bracia za fragment portyku wzięli trzy (a obecnie już tylko dwie) z sześciu kolumn zbudowanych w okresie bizantyjskim na Placu Cystern monumentalnych rostrów. W datowaniu budowli wspomagali się wmurowanymi w bazę inskrypcjami – jedną z imionami Kleopatry i Ptolemeusza Filometora i drugą z imionami Arsinoe, Ptolemeusza i Berenike⁶² (il. 7), całość zatem interpretowali jako zabytek hellenistyczny. Nie wzięli jednak pod uwagę tego, że owe bloki były wtórnie użytymi spoliarni pochodzącymi z dużo wcześniejszego założenia. Według nowych badań cała konstrukcja służyła pierwotnie, w czasach hellenistycznych, jako gimnazjon, choć w czasach panowania rzymskiego dawna palestra została zamieniona w bardziej reprezentacyjny plac poświęcony kultowi cesarzy. Budowla przez niektórych współczesnych badaczy interpretowana była jako agora lub forum⁶³.

Innym budowlom poświęcili oni już krótsze opisy. Z pozostałych ruin szerzej omówili jedynie pozostałości amfiteatru i dwa z trzech teatrów, choć zastrzegli się i tutaj, iż „mimo że form teatru i amfiteatru nie sposób pomylić z innymi budowlami, nie da się z jakąś dokładnością interpretować ich szczegółów bez przeprowadzenia wykopalisk”⁶⁴.

Amfiteatr, wbudowany w kamieniołom przy zachodniej granicy miasta, obecnie jest bardzo zniszczony i taki był już za czasów Beecheyów, którzy byli w stanie zaledwie odczytać plan areny (zbliżony do koła, a nie elipsy) i zarys kilku *cunei*, średnicę całości szacując na 250 stóp, co odpowiada dzisiejszym ustaleniom. Po krótkim okresie funkcjonowania amfiteatr ponownie służył za kamieniołom, stąd wynikał jego słaby stan zachowania. W wyniku dokładnej

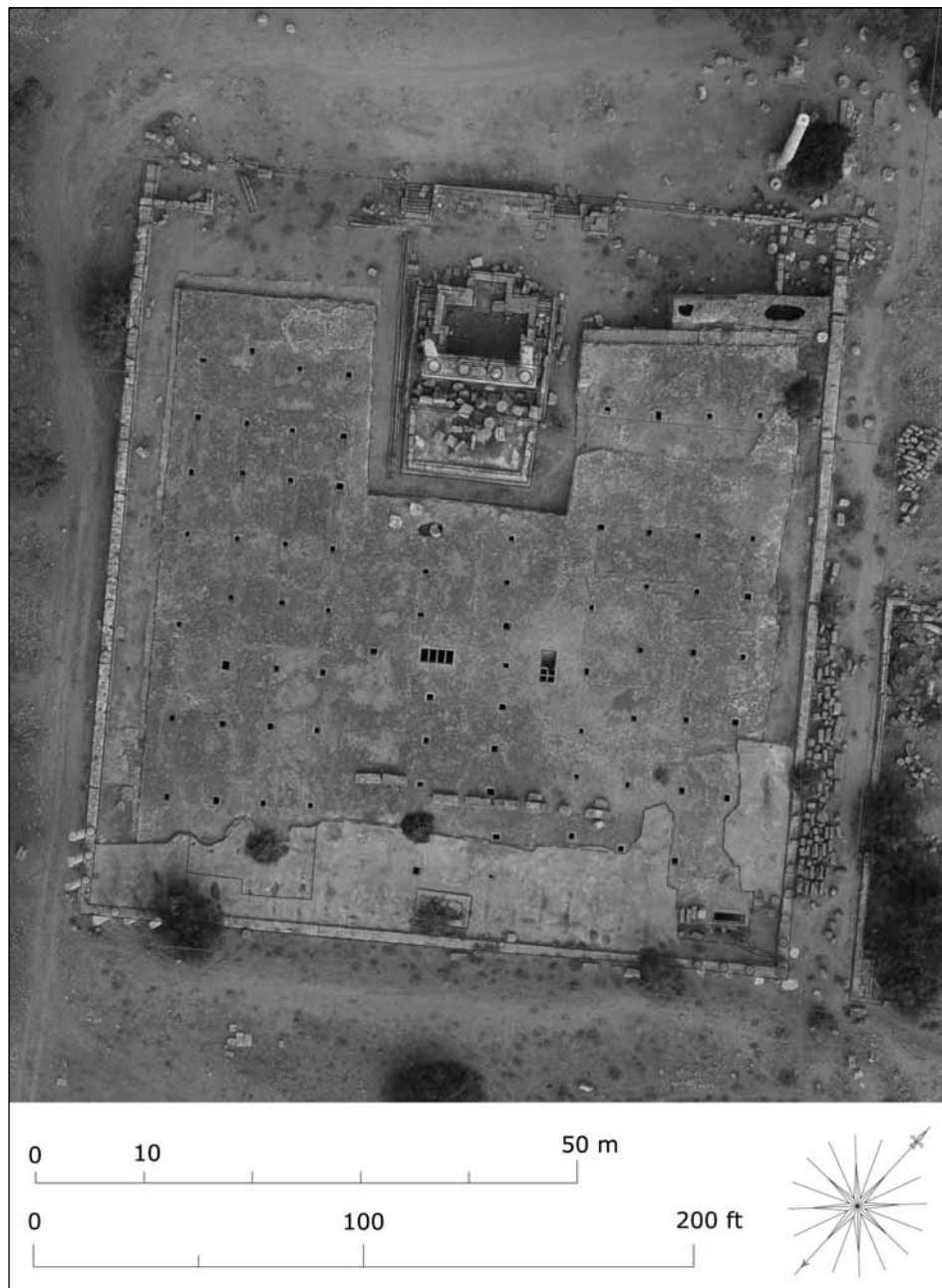
⁶⁰ Ibid., s. 362–363.

⁶¹ Ibid., s. 363.

⁶² Ibid., s. 358 (*CIG* III 5184, 5185).

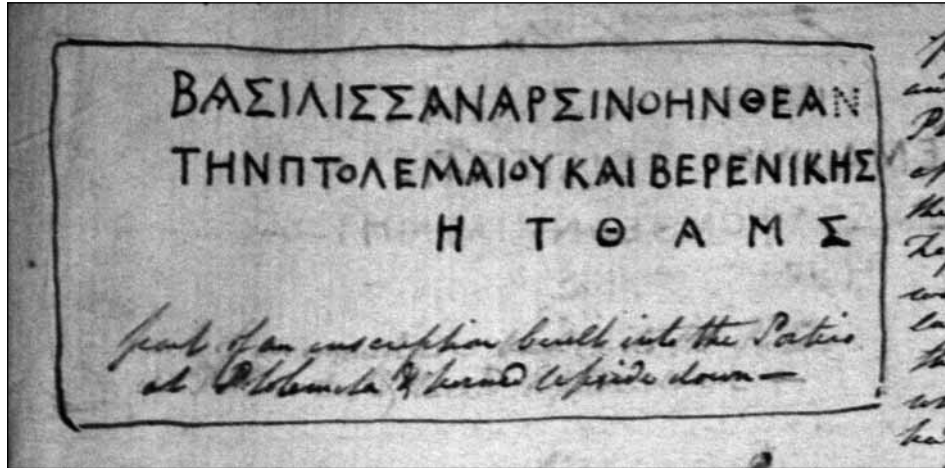
⁶³ Zob. Caputo, *La protezione...* (zob. wyżej, przyp. 25), s. 53. Por. ostatnio M. Luni, *I ginnasi a Tolemaide e in città della Cirenaica in età tolemaica*, [w:] *Archeologia a Tolemaide...* (zob. wyżej, przyp. 16), s. 58–67.

⁶⁴ Beechey i Beechey, op. cit., s. 380. Ten postulat został zrealizowany dopiero ponad sto lat później przez włoskich archeologów – zob. Caputo, *La protezione...*, s. 62, il. 48.



6. Plac Cystem, 2008.

Fot. M. Bogacki, oprac. W. Małkowski (© Polska Misja Archeologiczna w Ptolemais)



7. Inskrypcja znaleziona na Placu Cystern. © Trustees of the British Museum

prospekcyj uznali oni, że w amfiteatrze „nie było wewnętrznych połączeń i dostęp do siedzeń był zarówno od góry, jak i od dołu dzięki schodom. [...] Jednak całość jest tak zrujnowana, że nie sposób podać więcej szczegółów”⁶⁵.

Zasygnalizowali i zaznaczyli na planie dwa teatry. Mniejszy z nich uznali za zbyt zrujnowany, by móc go przebadac, a zatem musieli się zadowolić narysowaniem jedynie jego zarysu. Budowla, której funkcja się zmieniała w zależności od potrzeb mieszkańców – powstawała jako *buleutērion*, a z czasem została zmieniona w odeon i teatr, w którym odbywały się również przedstawienia wodne – w XX wieku została całkowicie odsłonięta i częściowo zrekonstruowana przez włoską misję archeologiczną⁶⁶.

Bracia Beechey poświęcili za to dużo więcej uwagi drugiemu z opisywanych teatrów. Zwykło się uważać, że tak zwany Teatr Bizantyjski, zbudowany w zachodnio-południowej części miasta, po krótkim okresie funkcjonowania został zniszczony w wyniku trzęsienia ziemi w połowie IV wieku. Jednak dokładny opis Anglików każe na nowo zastanowić się nad tą hipotezą:

W większym teatrze średnica orchestry wynosi 145 stóp, a w części przyległej do *cunei* – 50. Całkowita średnica teatru wynosi około 245 stóp. Można zauważyć, że powierzchnia orchestry jest większa niż zazwyczaj w teatrach greckich i rzymskich, a przejścia do niej wiodące są szersze w stosunku do *cunei* niż zwykle. Brak *praecinctions* sugeruje, że nie było wewnętrznych połączeń, dzięki którym widzowie mogliby docierać w różne miejsca teatru, a dostęp do siedzeń możliwy był jedynie dzięki przejściom połączonym bezpośrednio z orchestrą. [...] Siedzeń było niedużo, przestrzeń między przejściami nieznaczna, a więc niepotrzebne były schody, i rzeczywiście niczego w tym rodzaju nie zauważyliśmy. Jednak zdaje się, że najniższy rząd siedzeń był kilka stóp ponad poziomem przejścia i orchestry. Małe schodki potrzebne były zatem, by ułatwić do nich

⁶⁵ Beechey i Beechey, op. cit., s. 381–382.

⁶⁶ G. Caputo, *Note sugli edifici teatrali della Cirenaica*, [w:] *Anthemon. Scritti di archeologia e antichità classiche in onore di C. Anti*, Sansoni, Firenze 1955, s. 283–287, il. 1.

dostęp. [...] Sklepienie nad wszystkimi przejściami spadło na ziemię i cały teatr bardzo ucierpiał na skutek raczej zimowych opadów niż czasu. Głębokość proscenium wynosiła, jak się wydaje, około 25 stóp, lecz nie mogliśmy z jakąkolwiek dopuszczalną dokładnością odtworzyć żadnej części sceny⁶⁷.

Podany opis wraz z dokładnymi wymiarami orchestry, *cunei* i proscenium pozwala na odtworzenie planu budowli, której zarys w terenie jest obecnie dużo gorzej widoczny, między innymi na skutek działań włoskich żołnierzy w okresie okupacji Cyrenajki. Być może do zniszczeń przyczyniło się także jedno z nowożytnych trzęsień ziemi, jak to z lat sześćdziesiątych XX wieku, w wyniku którego zostało całkowicie zniszczone starożytne miasto Barka (obecnie El-Merg), później odbudowane przez polskich inżynierów⁶⁸. O tym, jak uważnie podróżnicy studiowali zabytek, świadczą rysunki, na których uwzględniono nie tylko proporcje orchestry i widowni, lecz również podano przekrój przez *parodoi* obliczając kąt nachylenia siedzeń oraz zamieszczono plany detali, takich jak oktagonalna baza znaleziona na miejscu (il. 8). Dziś bardzo fragmentaryczny stan zachowania budowli pozwala jedynie na przybliżoną weryfikację wymiarów (il. 9).

Beecheyowie tylko wspomnieli i narysowali „ufortyfikowany kościół” (il. 10) w zachodniej części miasta, rekonstruowany później przez Włochów⁶⁹.

Opisali oni także wiele innych pozostałości, wskazując miejsca o szczególnym nagromadzeniu zwalonych kolumn, bloków i dekorowanych fragmentów architektonicznych, których interpretacja, bez przeprowadzenia wykopalisk, była jednak niemożliwa. Sygnalizowali między innymi, że:

w północno-wschodniej części miasta znajduje się struktura o wielkich rozmiarach, której zewnętrzne mury nadal wznoszą się na znaczną wysokość. Jednak plan jej wnętrza nie jest czytelny na tyle, by przyjąć jakąkolwiek jej rekonstrukcję. Na północnej fasadzie znajdują się trzy duże kamienne, kwadratowe płyty wmurowane w ścianę, każda o rozmiarach 5 stóp długości na 4 stopy wysokości, na których wykute są greckie inskrypcje⁷⁰.

Wzmianka o wielkiej greckiej inskrypcji⁷¹ na północnej fasadzie pozwala na identyfikację tej budowli jako tak zwanej „Siedziby Duksa”. Budowla, do dziś

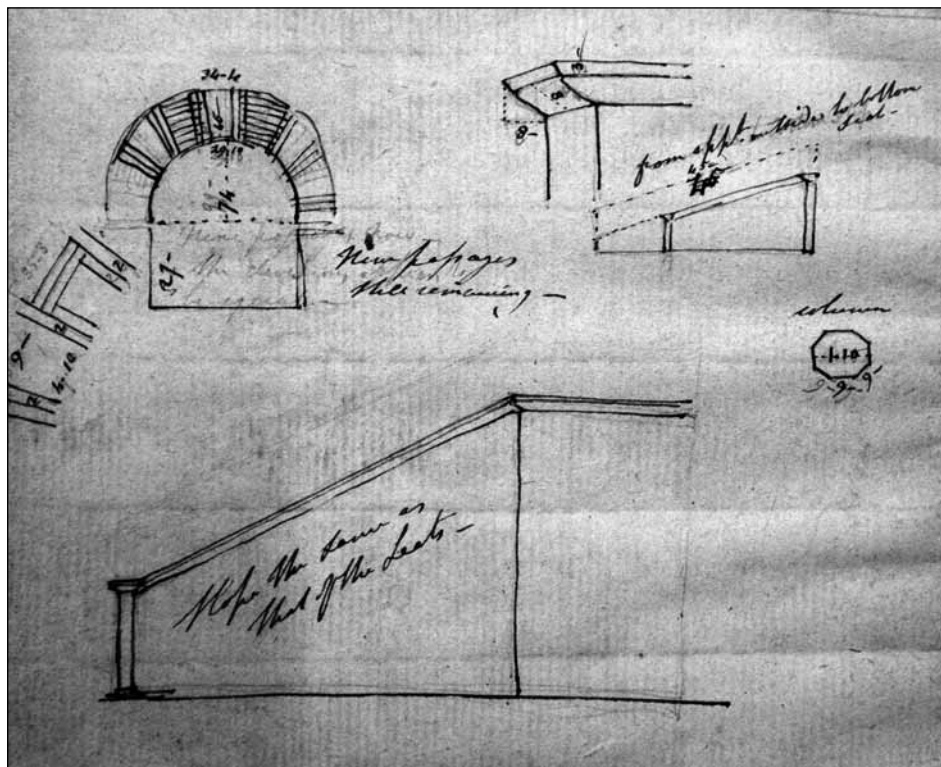
⁶⁷ Beechey i Beechey, s. 380–381.

⁶⁸ A. Dłuska, *Budimex-Dromex w piaskach pustyni. Z dziejów współpracy polsko-libijskiej*, [w:] *Skarb z Ptolemais. Katalog wystawy, Zamek Królewski w Warszawie, 15 grudnia 2008 – 15 stycznia 2009*, oprac. P. Jaworski, Instytut Archeologii UW, Warszawa 2008, s. 76.

⁶⁹ Caputo, *La protezione...*, s. 40–43, 53–58; id., *Una basilica cristiana in Tolemaide*, [w:] *Atti del 3. Convegno Nazionale di Storia dell'Architettura, Roma 1938*, Roma 1940, s. 159–162. Ostatnio na ten temat por. R. M. Carra Bonacasa, *La basilica occidentale di Tolemaide. Dallo scavo al progetto*, [w:] *Archeologia a Tolemaide...* (zob. wyżej, przyp. 16), s. 215–225.

⁷⁰ Beechey i Beechey, op. cit., s. 383.

⁷¹ *CIG* III 5187 (= *SEG* IX, 356). Inskrypcja ta, której odpis został sporządzony przez wspomnianego wyżej francuskiego podróżnika Jeana-Raymonda Pacho, w połowie XIX wieku przewieziona do Luwru wzbudziła ogromne zainteresowanie w środowisku naukowym w Europie – zob. m.in. M. Letronne, *Sur quelques inscriptions inédites trouvées dans la Cyrénaïque par M. Pacho*, *Journal des savants*, mars 1828, s. 183–188; *Lettre de M. Vattier de Bourville à M. Letronne sur les premiers résultats de son voyage à Cyrène*, *Revue archéologique* 5, 1848, p. 150–154; M. Letronne,



8. Plan teatru oraz detale dekoracji, rysunek Beecheya. © Trustees of the British Museum

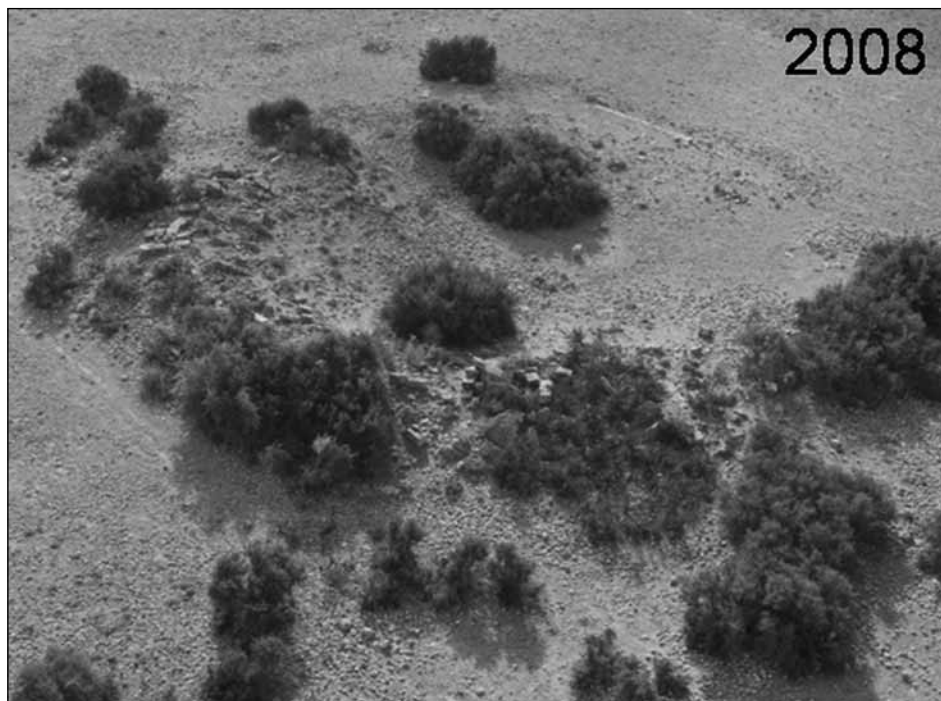
nieodkopana i niebadana, pozostaje z daleka widocznym, najlepszym przykładem późnoantycznej struktury o charakterze prywatno-publicznym.

Na zachód i południowy zachód od tej budowli znajdowało się wiele interesujących pozostałości po prywatnych domach, pałacach, termach, które wymagają szczegółowych wykopalisk. [...] Większość z fragmentów wydaje się rzymska, a bazy i kapitele niektórych kolumn są wymyślne, przeładowane ornamentami. Niektóre z trzonów małych kolumniek [...] z kolorowych marmurów są ukośnie kanelowane i z pewnym prawdopodobieństwem mogą być datowane na czasy Justyniana, gdy miasto odżyło pod jego szczodrymi rządami⁷².

Postulat przeprowadzenia w tym miejscu wykopalisk został zrealizowany w latach pięćdziesiątych XX wieku przez Włochów, którzy odślonili wspomnianą już Via Monumentale, gdzie odnalazła swój archeologiczny kontekst większość ze wspomnianych fragmentów architektonicznych, jak na przykład małe, ukoś-

Quelques notes sur la lettre de M. de Bourville, relative à l'exploration de la Cyrenaique, Revue archéologique 5, 1848, s. 279–281.

⁷² Beechey i Beechey, op. cit., s. 383.



9. Widok teatru, 2008. Fot. M. Bogacki (© Polska Misja Archeologiczna w Ptolemais)

nie kanelurowane kolumnienki oraz między innymi baza pod posąg z inskrypcją odnotowaną przez Beecheyów (il. 11).

Beecheyowie odnotowali również leżące „na północ i północny-wschód [od Placu Cystern] resztki jeszcze innych kolumn, które musiały należeć do jakiejś ważnej budowli. [...] Trzeba przy tym zauważyć, że pomimo ogromnej liczby przewróconych kolumn i innych fragmentów architektonicznych, [...] trudno odczytać plan budowli, do których należały, bez niemałej pracy, mającej na celu oczyszczenie ich z nagromadzonej ziemi i fragmentów zrujnowanych budynków”⁷³. Opis dotyczy pozostałości Palazzo delle Colonne, odkrywanego i rekonstruowanego przez Włochów jeszcze przed drugą wojną światową⁷⁴.

Pozostałe wzmianki są już tak ogólne, że nie mogą być przedmiotem szczegółowej analizy. Beecheyowie wspominali nie tylko „rzędy przewróconych kolumn [...] tak bardzo zasypanych, że nie zdobyli się na to, by umieścić je na planie”⁷⁵, ale i budowle poza granicami miasta: „po obydwu stronach [miasta] są wąwozy,

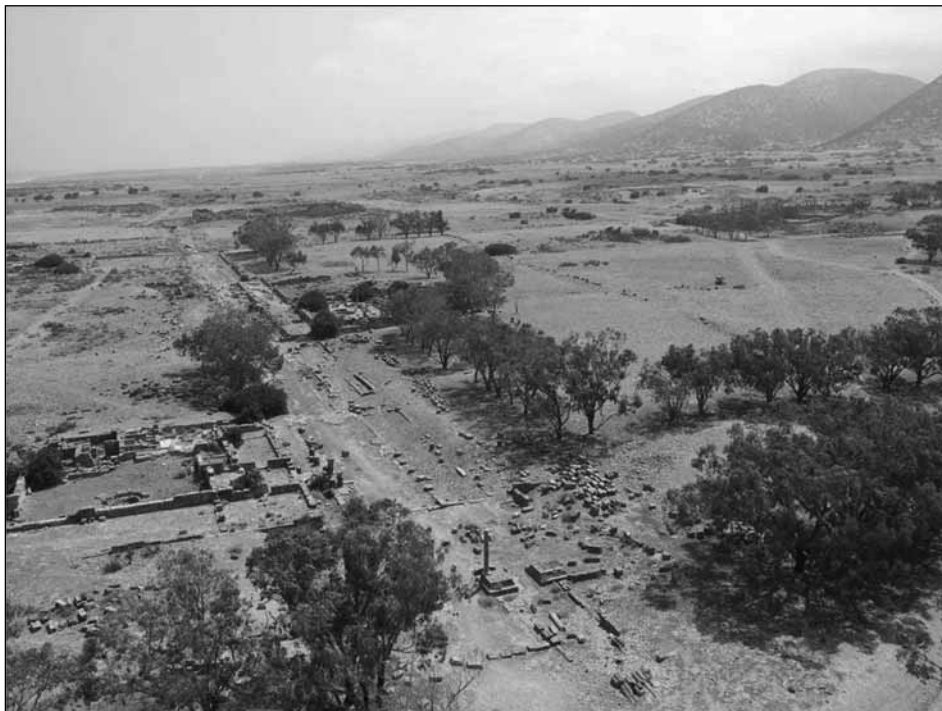
⁷³ Ibid., s. 382–383.

⁷⁴ Pesce, op. cit. (zob. wyżej, przyp. 26).

⁷⁵ Beechey i Beechey, op. cit., s. 382.



10. Bazylika w Ptolemais. Fot. autorka (© Polska Misja Archeologiczna w Ptolemais)



11. Via Monumentale z lotu latawca. Fot. M. Bogacki (© Polska Misja Archeologiczna w Ptolemais)

wzdłuż których wciąż są widoczne pozostałości umocnień broniących przed nagłym atakiem”⁷⁶.

Przedstawili także własny pogląd na sztukę późnego antyku, której nie oceniali wysoko. Podjęli polemikę z tezą Della Cella o dominacji w zabytkach stylu egipskiego⁷⁷. Widoczne w Ptolemais zabytki, „z których większość [...] powstała po tym, jak miejscowość stała się rzymską kolonią, i nie ma tam żadnego (za wyjątkiem kilku grobów), któremu w sposób pewny można by przypisać dawniejsze pochodzenie niż z okresu, w którym kraj był zajęty przez Ptolemeuszy”, oceniali jednak wysoko twierdząc, że nie brak w mieście „przykładów dobrego smaku”⁷⁸.

Analiza dziewiętnastowiecznej relacji w konfrontacji ze współczesną wiedzą upoważnia do postawienia następujących wniosków:

Beecheyowie dokonali nadzwyczaj dokładnego rozpoznania pozostałości antycznego miasta wykazując się niejednokrotnie ogromną spostrzegawczością oraz intuicją i wiedzą, wykraczającą ponad przeciętną. Z uwagi na ich świetne wykształcenie, nie możemy do końca być pewni, które z ich twierdzeń są wynikiem własnych przemyśleń, a które rezultatem bezpośredniej obserwacji. Dotyczy to zwłaszcza północnego rejonu miasta, który został zniszczony zabudową już w XX wieku, a zatem większość ich spostrzeżeń jest obecnie bardzo trudna do zweryfikowania. Zdawali sobie sprawę, że w wypadku większości budowli bez wykopalisk nie można postawić dobrze uzasadnionych hipotez. Takie wykopaliska zaczęto prowadzić dopiero w ponad sto lat po ich podróży. Przy czym należy zauważyć, że właściwie przez cały XX wiek podejmowano badania kierując się planem Beecheyów (il. 12), czyli tam, gdzie były przez nich zaznaczone widoczne budowle czy przynajmniej zwaliska kolumn lub innych monumentalnych fragmentów architektonicznych. Tym samym należy uznać, że nawet dziś każde z zanotowanych spostrzeżeń zasługuje przed podjęciem kolejnych badań na refleksję współczesnego archeologa.

Choć w swoim planie nie rekonstruuje całej siatki ulic, uwzględniają kilka najważniejszych, praktycznie wszystkie te, których granice były jeszcze w XIX wieku widoczne. Szczególnie cenne są ich uwagi dotyczące budowli dziś już nieistniejących lub bardziej zniszczonych, czyli na przykład tzw. Teatru Bizantyjskiego, murów (zwłaszcza przy opisie ich północnej i wschodniej części) oraz zabudowań portowych, których wygląd i położenie właściwie jest nieczytelne.

Możliwość częściowej weryfikacji ustaleń Beecheyów oraz dodania nowych, istotnych informacji na temat zabudowy i funkcjonowania miasta w okresie hellenistycznym, rzymskim i bizantyjskim – wobec ogromu jego powierzchni – dają

⁷⁶ Ibid., s. 361.

⁷⁷ Ibid., s. 384; por. Della Cella, op. cit., s. 202: „quanto resta di Tolometa, tutto mi sembra schietto egiziano, e tutto è modelato sopra questo stile”.

⁷⁸ Beechey i Beechey, s. 385.



12. Plan Ptolemais według braci Beechey. Zaznaczono obiekty badane archeologicznie w XX wieku: 1. Dom z mozaiką Orfeusza; 2. Amfiteatr; 3. Dom Paulusa; 4. Termy; 5. Palazzo delle Colonne; 6. Most; 7. Plac Cystem; 8. Brama Tokry; 9. Bazylika zachodnia; 10. Willa rzymska; 11. „Odeon”; 12. Via Monumentale. Oprac. autorka

obecnie nowoczesne metody nieinwazyjnych badań, które są prowadzone przez polskich archeologów od 2001 r. Jednak plan, rysunki i opisy Beecheyów dostarczają nawet dziś istotnych wskazówek, których wagi nie można lekceważyć.

Zamykając rozważania na temat Ptolemais oglądanej oczami braci Beechey warto, być może, wspomnieć jeszcze o tym, że w pewnym miejscu podzielili się oni z czytelnikiem smutną refleksją na temat przemijania i kruchości losu zarówno zabytków, jak i człowieka:

Cisza i wyludnienie, cechujące Ptolemais, gdy ją zwiedzaliśmy, kontrastowały z pełną życia scenerią, którą świadek jej wcześniejszego bogactwa i wspaniałości mógł oglądać za Ptolemeusza i Cezarów. Był to dla nas poruszający i budzący melancholię przykład ukazujący, jak niepełna jest ludzka wielkość⁷⁹.

Niestety, to uczucie towarzyszy odwiedzającym Ptolemais i dzisiaj. Miejmy nadzieję, że podjęte polskie badania trwale przywrócą nauce to wspaniałe miasto, będące jednym z niewielu w śródziemnomorskim świecie okresu hellenistycznego założeń urbanistycznych o takiej skali, które mogą zostać kompleksowo przebadane.

ARGUMENTUM

Agitur de Ptolemaidis, urbis quondam magnae, quae ad nostra tempora manserunt, reliquiis. Ad Ptolemaidis pristinam formam intellegendam non solum aetatis hodiernae investigatio multum valuit, verum etiam – et non minimam partem – quae in libro a se conscripto viatores duo Beechey fratres tradunt, annis 1821–1822 loca illa pervagati.

⁷⁹ Ibid., s. 363–364.